

GŁOS

RACIAŹA

Nr 9
(327)

BEZPŁATNY BIULETYN GMINY RACIAŹ Nr 9/163 ROK 2020

Za nami VII Jarmark Raciąski



19 i 20 września mieszkańcy miasta oraz Gminy Raciąż mieli okazję spędzić czas na kolejnej, siódmej już edycji Jarmarku Raciąskiego. Jak zawsze, na wszystkich, którzy pojawili się na imprezie czekało wiele atrakcji, pięknych rzeczy do kupienia i same pyszności do skosztowania.
Więcej wewnątrz numeru.

Dożynki w Koziebrodach



8 września, w święto nazywane potocznie Matki Boskiej Siewnej, odbył się odpust parafialny w Kozybrodach, który tradycyjnie był połączony z dożynkami. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Gminy Raciąż – Wójt Zbigniew Sadowski oraz Przewodnicząca Rady Gminy Grażyna Rogowska.

Więcej na stronie 6.

Rocznica wybuchu II wojny światowej



W poniedziałek, 1 września obchodziliśmy kolejną rocznicę wybuchu najkrwawszego konfliktu w dziejach świata – II wojny światowej. 81 lat temu Rzesza Niemiecka bez wypowiedzenia wojny zaatakowała Polskę, a symbolem tej agresji stało się uderzenie na Westerplatte i zbombardowanie Wielunia.

Więcej na stronie 11.

UWAGA! Mieszkańcy Gminy Raciąż! Wójt Gminy Raciąż, informuje, iż w związku z realizacją zadania dofinansowanego z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza (MIWOP Mazowsze 2020) pn. „Inwentaryzacja indywidualnych źródeł ciepła oraz wykonanie audytów i badań termowizyjnych budynków użyteczności publicznej na terenie gminy Raciąż” będzie wykonywana inwentaryzacja źródeł ciepła na terenie gminy Raciąż. *Szczegółowe informacje wewnątrz numeru.*

XVIII Sesja Rady Gminy Raciąż

9 września w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy w Raciążu odbyła się XVIII sesja Rady Gminy Raciąż. Na sesji obecnych było 15 radnych, a także osoby spoza rady – Wójt Gminy Raciąż Zbigniew Sadowski, Sekretarz Anna Dumńska-Kierska, Skarbnik Gminy Raciąż Barbara Rumianowska, członek zarządu Powiatu Płońskiego Artur Adamski, a także dyrektorzy szkół z Uniecka i Raciąża – Anna Ossowska i Piotr Kasicki.

W celu zachowania bezpieczeństwa wszyscy obecni w sali byli wyposażeni w maseczki. Radny powiatowy Artur Adamski przedstawił informacje dotyczące kwestii dróg powiatowych na terenie Gminy Raciąż, które będą przebudowywane i remontowane, m.in. w relacji Raciąż – Unieck na odcinku przez miejscowość Żychowo oraz w miejscowości Kraśniewo. Radny poinformował także, że wyremontowany został przejazd kolejowy na drodze powiatowej 3743W w kierunku od Raciąża do Koziebród.

Podczas obrad radni podjęli następujące uchwały:

- Uchwała Nr XVIII.137.2020 Rady Gminy Raciąż z dnia 9 września

2020 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Raciąż.

- Uchwała Nr XVIII.138.2020 Rady Gminy Raciąż z dnia 9 września 2020 r. w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Raciąż na rok 2020;
- Uchwała Nr XVIII.139.2020 Rady Gminy Raciąż z dnia 9 września 2020 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Płońskiego;
- Uchwała Nr XVIII.140.2020 Rady Gminy Raciąż z dnia 9 września 2020 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Płońskiego.
- Uchwała Nr XVIII.141.2020 Rady Gminy Raciąż z dnia 9 września 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy wynajmu z dotychczasowym najemcą na okres oznaczony do lat trzech;
- Uchwała Nr XVIII.142.2020 Rady Gminy Raciąż z dnia 9 września 2020 r. w sprawie zaopiniowania wyznaczonego obszaru ochrony siedliskowej, mającego status obszarów sieci Natura 2000 położonych w granicach administracyjnych Gminy;
- Uchwała Nr XVIII.143.2020 Rady

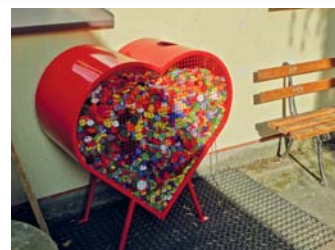
Gminy Raciąż z dnia 9 września 2020 r. w sprawie przyjęcia Stanowiska Rady Gminy Raciąż, dotyczącego zachowania integralności Województwa Mazowieckiego;

- Uchwała Nr XVIII.144.2020 Rady Gminy Raciąż z dnia 9 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębu geodezyjnego Unieck;
- Uchwała Nr XVIII.145.2020 Rady Gminy Raciąż z dnia 9 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębu geodezyjnego Strożęcín;
- Uchwała Nr XVIII.146.2020 Rady Gminy Raciąż z dnia 9 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębu geodezyjnego Bogucin.

DZ, UG Raciąż



Przy czterech szkołach podstawowych na terenie Gminy Raciąż (Koziebrodach, Gralowie, Krajkwie i Uniecku) stanęły metalowe serca na plastikowe nakrętki. Są one zbierane w celu pomocy 4-letniej Alicji Grodkiewicz, która zмага się z wadą serca. Pomagamy!



VII Jarmark Raciąski za nami

19 i 20 września mieszkańcy miasta oraz Gminy Raciąż mieli okazję spędzić czas na kolejnej, siódmej już edycji Jarmarku Raciąskiego. Jak zawsze, na wszystkich, którzy pojawili się na imprezie czekało wiele atrakcji, pięknych rzeczy do kupienia i same pyszności do skosztowania.

Przygotowania do rozpoczęcia Jarmarku trwały już od piątkowego popołudnia, a w sobotę o godzinie 10:00 otwarto stoiska wystawiennicze. Wystartowały także animacje dla najmłodszych uczestników wydarzenia. Tegoroczna edycja wyjątkowo nie odbyła się w centrum miasta, ale na terenie tzw. dużego parku miejskiego, przy budynku Miejskiego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Raciążu. Od samego rana pogoda była wręcz wymarzona i zachęcała do przechadzania się między stoiskami. Teren, którym były ustawione został odgrodzony barierkami, a przy wejściu należało podpisać oświadczenie o stanie zdrowia. Obowiązywał także 1,5-metrowy dystans społeczny oraz obowiązek noszenia maseczek – wszystko to ze względu na wciąż obecną w naszej codzienności pandemię koronawirusa.

Na VII Jarmarku Raciąski swoje stoiska miało wiele Kół Gospodyń Wiejskich z okolicznych miejscowości – m.in. z Koziebród, Krajkowa czy Szapska. Można było znaleźć na nich nie tylko żywność, ale przede wszystkim piękne wyroby rękodzielnicze – swetry, zabawki, obrusy itp. Swoje kramy miały także m.in. Gmina Raciąż, Urząd Miejski w Raciążu, raciąski Klub Seniora, Regionalne Stowarzyszenie Twórców Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Stowarzyszenie Psijazna Dłoń, Szkoła Podstawowa im. Stanisława Konarskiego w Raciążu, Zespół Szkół STO w Raciążu, Powiatowy Urząd Pracy, Starostwo Powiatowe, Bank Spółdzielczy w Raciążu czy Jednostka Strzelecka 1863 z Uniecka. Można było kupić również pamiątki ze szkła, wikliny, drewniane płaskorzeźby czy obrazy. Każde stoisko było kolorowe, niepowtarzalne i przykuwające uwagę.

Wczesnym popołudniem VII Jarmark Raciąski oficjalnie otworzyli przedstawiciele organizatorów – Wójt Gminy Raciąż Zbigniew Sadowski, Burmistrz Raciąży Mariusz Godlewski, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Raciążu Artur Adamski, a także Przewodnicząca Rady Gminy Raciąż Grażyna Rogowska, Przewodniczący Rady Miejskiej w Raciążu Paweł Chrzanowski i Sekretarz Urzędu Miejskiego w Raciążu Renata Kujawa.

Jako Koło Gospodyń Wiejskich po raz pierwszy braliśmy udział w Jarmar-

ku Raciąskim. Nastawiliśmy się przede wszystkim na fajną zabawę i integrację z innymi Kółami. Jeśli chodzi o potrawy, to postanowiliśmy postawić na kuchnię naszych babć. Przygotowaliśmy Smalec staropolski, nalewki, wypieki drożdżowe i inne słodkości. Mieliśmy możliwość zaprezentowania 2 układów tanecznych które wcześniej ćwiczyliśmy na naszych spotkaniach z dziećmi i młodzieżą. Dzięki miłej atmosferze i wspaniałym sympatycznym ludziom, których mogliśmy tam spotkać czas przeminął bardzo szybko. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że wzięliśmy udział w imprezie i wynieśliśmy wiele pomysłów na przyszłość – mówi przewodnicząca KGW w Szczepkowie i jednocześnie radna Rady Gminy Raciąż, Beata Herman.

W trakcie pierwszego dnia imprezy odbyło się mnóstwo konkursów rodzinnych, m.in. pod hasłem „Blisko pola i tradycji”, prezentacje produktów lokalnych czy prezentacje dożynkowe poszczególnych sołectw. Na scenie zaprezentowały się także Koła Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenia, Kluby i zespół ludowy „Krajkowiaczy”. Już po zmroku widzowie mogli podziwiać wspaniałą i niezwykle efektowny występ artystów z Teatru Ognia Widmo, który rozruszał nieco wszystkich zgromadzonych w okolicy sceny. Końcowym akordem dnia nr 1 VII Jarmarku Raciąskiego były energetyczne koncerty – jako pierwsza zaprezentowała się kapela Pieczarki, która w swojej muzyce ma wiele elementów góralskich, a następnie scenę przejął podlaski zespół Hoyraki, który wykorzystuje tradycyjną muzykę ukraińską wzbogacając ją o elementy współczesne.

Otwarcie drugiego dnia imprezy nastąpiło około południa – kontynuowano prezentację lokalnych wystawców, Kół Gospodyń oraz Stowarzyszeń. Odbyły się także cztery konkursy:

Konkurs na NAJLEPSZE STOISKO WYSTAWIENNICZE Z PRODUKTAMI TRADYCYJNYMI I REGIONALNYMI

- I miejsce: KGW Koziebrody
- II miejsce: KGW Kaczorowy
- III miejsce: KGW Krajkowo

Wyróżnienia powędrowały do Stowarzyszenia Seniorów, Emerytów i Rencistów w Raciążu, Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury i Dziedzic-

stwa Narodowego w Raciążu oraz KGW Szapsk.

Konkurs pn. „PRZEGLĄD TEATRÓW LUDYCZNYCH I INSCENIZACJI ULICZNYCH – TEATR JAKO TRADYCJA JARMARCZNA”:

- I miejsce: Teatr ognia Widmo
- II miejsce: Stowarzyszenie Kulturalny Serock
- III miejsce: Teatr Wariacja

Konkurs pn. „GINĄCE ZAWODY A TRADYCJA JARMARCZNA – KONKURS RZEŹBIARSKI”: (Skrzacie ławeczki)

- I miejsce: Roman Miklaszewski
- II miejsce: Krzysztof Krajewski
- III miejsce: Jerzy Gołębiowski

Konkurs pn. „PRZEGLĄD LUDOWYCH ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH – TANIEC I ŚPIEW REGIONALNY ZWYCZAJEM JARMARCZNYM”:

- I miejsce: Zespół folklorystyczny POLKADOT z Warszawy
- II miejsce: LZA Kasztelanka z Sierpca
- III miejsce: Zespół Ludowy Krajkowiaczy

W tegorocznej edycji wzięło udział kilkanaście stowarzyszeń, kół gospodyń wiejskich, producentów oraz innych podmiotów z terenu miasta i gminy Raciąż oraz okolic. Lokalni wystawcy z ogromnym zaangażowaniem oraz nakładem pracy przygotowali kramy prezentujące ich wyroby i produkty, zaś o tym, że przypadły one mieszkańcom do gustu świadczą wyniki konkursu na najlepsze stoisko, którego laureatami zostali właśnie przedstawiciele miejskich i gminnych organizacji. Osobiście uważam to za największy sukces tej VII Jarmarku Raciąskiego, bowiem to właśnie na promocji lokalnych organizacji i mieszkańców zależało nam najbardziej – powiedział naszej redakcji dyrektor MCKSiR Artur Adamski.

Choć okoliczności z pewnością nie były sprzyjające, bo pandemia koronawirusa postawiła tegoroczną edycję Jarmarku Raciąskiego pod dużym znakiem zapytania, to wystawcy ponownie zawitali do miasta. Mimo zmiany lokalizacji i nowego, wrześniowego terminu wydarzenie cieszyło się dużą popularnością i zainteresowaniem mieszkańców zarówno Raciąży jak i okolicznych miejscowości.

Dawid Ziółkowski



DOŻYNKI W UNIECKU I GRALEWIE



Koniec lata to na wsi tradycyjnie czas podziękowań za zebrane plony. Nie inaczej było w parafiach w Uniecku oraz Gralewie odbyły się parafialne dożynki. Wierni przygotowali wieńce oraz dary, które zanieśli do swoich kościołów parafialnych przed ołtarz, by tam ofiarować je Bogu i Matce Bożej. Wieńce przygotowały Koła Gospodyń Wiejskich ze Szczepkowa i Nowego Gralewa wraz z mieszkańcami tych miejscowości.

Dwa dni później wzięły one udział także w uroczystych dożynkach w Koziebrodach.



Uroczystości u Koziebrodzkiej Matki

8 września, w święto nazywane potocznie Matki Boskiej Siewnej, odbył się odpust parafialny w Koziebrodach, który tradycyjnie był połączony z dożynkami. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Gminy Raciąż – Wójt Zbigniew Sadowski oraz Przewodnicząca Rady Gminy Grażyna Rogowska.

W tym roku pogoda była bardziej sprzyjająca niż w roku 2019, kiedy to wierni musieli zmagać się z deszczem. Tradycyjnie, jak co roku w Koziebrodach pojawiły się liczne pielgrzymki, również z miejscowości z terenu naszej gminy – m.in. z Uniecka, Raciąży czy Krajkowa – których uczestnicy chcieli pomodlić się przed cudownym obrazem Matki Bożej, która w latach 1784-1785 kilkakrotnie ukazała się w kościele parafialnym.

Na placu przed świątynią pielgrzymi z poszczególnych parafii ustawili swoje wieńce dożynkowe – każdy z nichostał wykonany niczym dzieło sztuki i przykuwał uwagę. W ten sposób wierni w świę-

to Matki Boskiej Siewnej chcieli podziękować za tegoroczne plony jakie udało się zabrać.

Sumie odpustowej, która rozpoczęła się o godzinie 12:00, przewodniczył ksiądz infułat prof. dr hab. Wojciech Góralski - profesor zwyczajny na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który na wstępie mszy świętej duchowny powiedział, że bardzo cieszy się, że może gościć w Koziebrodach i podziękował także wiernym za to, że kultywują piękne maryjne święto.

Ze względu na wciąż trwającą pandemię koronawirusa jeszcze przed roz-

poczęciem nabożeństwa proboszcz koziebrodzkiej parafii, ksiądz Włodzimierz Gawlikowski poprosił wszystkich zgromadzonych na placu o założenie maseczek.

W trakcie mszy wspomniane wieńce zostały poświęcone przez księdza infułata. Z miejscowości z terenu Gminy Raciąż przynieśli je wierni m.in. ze Szczepkowa, Krajkowa, Młodochowa czy Nowego Gralewa. Swoje wieńce w Koziebrodach zaprezentowali także mieszkańcy innych gmin – Gradzanowa Kościelnego, Rogotwórska czy Kuchar.

DZ



Dnia 1 września, roku pamiętnego...

– 81 lat od wybuchu II wojny światowej

W poniedziałek, 1 września obchodziliśmy kolejną rocznicę wybuchu najkrwawszego konfliktu w dziejach świata – II wojny światowej. 81 lat temu Rzesza Niemiecka bez wypowiedzenia wojny zaatakowała Polskę, a symbolem tej agresji stało się uderzenie na Westerplatte i zbombardowanie Wielunia.

O 16:00 w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raciążu rozpoczęła się uroczysta msza święta w intencji poległych i pomordowanych w okresie II wojny światowej, której przewodniczył proboszcz raciąskiej parafii ksiądz Wiesław Kosiński.

Na mszy obecni byli przedstawiciele Gminy Raciąż – Wójt Zbigniew Sadowski i Przewodnicząca Rady Gminy Raciąż Grażyna Rogowska, Urzędu Miejskiego w Raciążu – Burmistrz Ma-

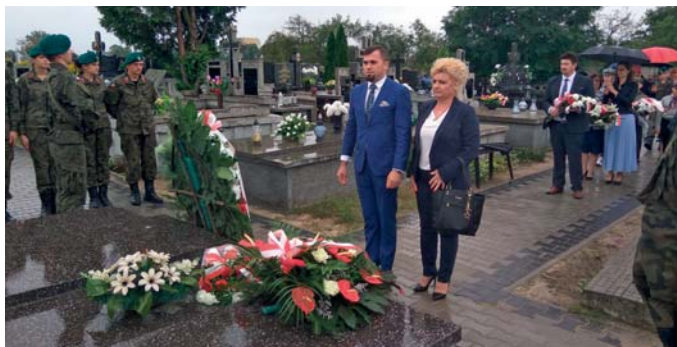
riusz Godlewski wraz z sekretarz Renatą Kujawą i Przewodniczącym Rady Miejskiej Pawłem Chrzanowski, a także członek zarządu Powiatu Płońskiego Artur Adamski.

Podczas homilii ksiądz Kosiński wspominał o tym, do czego może doprowadzić nienawiść, z różnych względów – czy to rasowych, czy to religijnych czy politycznych. Zwrócił również uwagę na to, że nie można pozostawać obojętnym na zło, tak jak miało to miejsce przed

wybuchem wojny, która zmieniła oblicze świata.

Po zakończeniu mszy mimo nieprzychylnych pogody przedstawiciele samorządów i poszczególnych organizacji pozarządowych, stowarzyszeń, a także szkół udali się na cmentarz, by złożyć tam kwiaty i wieńce pod Pomnikiem Pamięci na cmentarzu parafialnym w Raciążu. Honorową wartę trzymali przy nim strzelcy z Plutonu Strzeleckiego w Raciążu.

DZ



Rozpoczęcie Roku Szkolnego 2020/2021

Unieck

1 września 2020 r. uczniowie, rodzice i nauczyciele powitali nowy rok szkolny. Spotkanie ze szkołą poprzedziła o godzinie 8.00 uroczysta Msza Św. w kościele parafialnym w Uniecku. Następnie uczniowie z rodzicami i nauczycielami udali się na plac szkolny. W tym roku ze względu na panującą koronawirusa organizacja roku szkolnego wyglądała inaczej niż zwykle. Uczniowie poszczególnych klas wchodzili do szkoły wyznaczonymi wejściami i spotykali się z wychowawcami w klasach. Pani Dyrektor swoją obecnością zaszczyciła uczniów klasy I, którzy zaczynają swoją przygodę z nauką. Życzyła im sukcesów, wytrwałości w realizacji celów oraz powodzenia w zdobywaniu wiedzy i nowych umiejętności.

Monika Rutynowska

Koziebrody

Inauguracja roku szkolnego 2020/21 w Szkole Podstawowej im. W. S. Reymonta w Koziebrodach przebiegła w serdecznej atmosferze. Wszyscy z wielką radością spotkali się w szkole, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Podczas inauguracji nowego roku szkolnego wszyscy obecni wspomnieli, że minęła

81. rocznica wybuchu II wojny światowej. W ten sposób podkreślono, że pamięć o przeszłości jest wciąż żywa. Spotkania uczniów z wychowawcami odbyły się w klasach. Pani dyrektor Małgorzata Środkowska odwiedziła wszystkie klasy, życząc wszystkim, aby rok szkolny 2020/2021 był spokojny, radosny, szczęśliwy, a praca owocna i przekładająca się na wiele sukcesów!

Krajkowo

1 września 2020 r. w Szkole Podstawowej w Krajkowie rozpoczęto nowy rok szkolny. Po dwóch miesiącach zasłużonego odpoczynku uczniowie wrócili do szkoły, by kontynuować naukę w kolejnych klasach. Ze względu na zagrożenie epidemiologiczne w tym roku nie odbyła się wspólna dla całej społeczności szkolnej inauguracja roku szkolnego 2020/2021. W związku z powyższym zorganizowano spotkania wychowawców z uczniami w klasach według ustalonego harmonogramu z zachowaniem zasad bezpieczeństwa m. in. osłona ust i nosa, dezynfekcja rąk, przestrzeganie dystansu społecznego. Podczas pierwszych spotkań wychowawcy klas zapoznali uczniów z Procedurami bezpieczeństwa

w okresie pandemii COVID-19 obowiązującymi na terenie Szkoły Podstawowej w Krajkowie, zasadami bezpieczeństwa i higieny w szkole. Nauczyciele przeprowadzili również z uczniami pogadanki na temat 81. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Podczas przerwy w nauce stacjonarnej oraz w okresie wakacyjnym dokonano modernizacji szatni szkolnej oraz doposażenia nowego obiektu szkoły, tak aby powracający uczniowie mogli uczyć się w jak najlepszych warunkach.

Gralewo

1 września 2020 r. o godzinie 9:00 odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2020/2021 w Szkole Podstawowej im. Stanisława Kostki w Starym Gralewie. Ze względu na wciąż panującą pandemię koronawirusa uczniowie rozpoczęli ten rok szkolny od spotkań z wychowawcami w swoich klasach – jedynie pierwszoklasiści swoją edukację rozpoczęli od spotkania na sali gimnastycznej wraz z jednym z rodziców. Wszystko odbyło się zgodnie z zasadami bezpieczeństwa i reżimem sanitarnym. Nauczyciele przekazali uczniom informacje na temat wszelkich procedur bezpieczeństwa, związanych z pandemią koronawirusa.



Inwentaryzacja źródeł ciepła



Wójt Gminy Raciąż, informuje, iż w związku z realizacją zadania dofinansowanego z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza (MIWOP Mazowsze 2020) pn. „Inwentaryzacja indywidualnych źródeł ciepła oraz wykonanie audytów i badań termowizyjnych budynków użyteczności publicznej na terenie gminy Raciąż” będzie wykonywana inwentaryzacja źródeł ciepła na terenie gminy Raciąż.

Podstawowym celem inwentaryzacji jest zlokalizowanie wszystkich źródeł niskiej emisji (lokalnych kotłowni węglowych i pieców grzewczych), w których spalanie odbywa się w nieefektywny sposób, spalany jest najczęściej węgiel o złej charakterystyce i niskich parametrach grzewczych, węgiel brunatny, drewno, jak również niejednokrotnie odpady z gospodarstw domowych, i które odpowiedzialne są za przekroczenia norm jakości powietrza na terenie województwa mazowieckiego.

Zakres inwentaryzacji będzie obejmował przeprowadzenie ankietyzacji wśród mieszkańców, podczas, której zostaną zebrane następujące dane dla każdego inwentaryzowanego obiektu:

1) dane adresowe:

- powiat,
- gmina,
- miejsowość (ew. dzielnica),
- ulica,
- numer budynku,
- numer lokalu;

2) dane o budynku/lokalu:

- typ budynku,
- powierzchnia użytkowa budynku/lokalu wyrażona w m²,
- ocieplenie, przeprowadzone termomodernizacje;

3) dane o źródle/źródłach ciepła – w każdym budynku lub lokalu:

- kocioł na paliwa stałe:
 - liczba źródeł,
 - charakter produkowanego ciepła (ogrzewanie, ciepła woda użytkowa),
 - rodzaj komory spalania (otwarta, zamknięta, brak informacji – jeśli nie jest znany),
 - klasa kotła na podstawie tabliczki znamionowej lub dokumentu oświadczającego emisję (brak klasy lub brak informacji, klasa 3, klasa 4, klasa 5, ekoprojekt),
 - sposób podawania paliwa (ręczny bez wentylatora, ręczny z wentylatorem, podajnik automatyczny, brak informacji – jeśli nie jest znany),
 - urządzenie odpylające (jeśli tak, deklarowana sprawność urządzenia [%]),
 - sprawność cieplna (brak informacji – jeśli nie jest znana),
 - rok instalacji,
 - rok produkcji (brak informacji – jeśli nie jest znany),
 - moc [MW] (brak informacji – jeśli nie jest znana),
 - źródło danych (z tabliczki znamionowej, z dokumentacji technicznej, inne – podać jakie),
- kocioł gazowy, kocioł olejowy, ogrzewanie elektryczne:
 - liczba źródeł,
 - charakter produkowanego ciepła (ogrzewanie, ciepła woda użytkowa),

- sieć ciepłownicza, pompa ciepła, kolektory słoneczne – charakter produkowanego ciepła (ogrzewanie, ciepła woda użytkowa),
- piec, piecokuchnia, piec wolnostojący, kominek:
 - liczba źródeł,
 - charakter produkowanego ciepła (ogrzewanie, ciepła woda użytkowa),
 - rodzaj komory spalania (otwarta, zamknięta, brak informacji – jeśli nie jest znany),
 - ekoprojekt (tak lub nie),
 - urządzenie odpylające (jeśli tak, deklarowana sprawność urządzenia [%]),
 - sprawność cieplna (brak informacji – jeśli nie jest znana),
 - rok instalacji,
 - rok produkcji (brak informacji – jeśli nie jest znany),
 - moc [MW] (brak informacji – jeśli nie jest znana),
 - źródło danych (z tabliczki znamionowej, z dokumentacji technicznej, inne – podać jakie),
- piec kaflowy:
 - liczba źródeł,
 - rodzaj komory spalania (otwarta, zamknięta, brak danych – jeśli nie jest znany),
 - urządzenie odpylające (jeśli tak, deklarowana sprawność urządzenia [%]),
 - sprawność cieplna (brak danych – jeśli nie jest znana),
 - rok instalacji,
 - moc [MW] (brak danych – jeśli nie jest znana),
 - źródło danych (z tabliczki znamionowej, z dokumentacji technicznej, inne – podać jakie),
- roczne zużycie paliw dla kotła/pieca (węgiel orzech [ton], węgiel kostka [ton], węgiel groszek [ton], węgiel miał [ton], węgiel brunatny [ton], drewno kawałkowe [metr przestrzenny], pellet/brykiet [ton], inna biomasa [ton], gaz przewodowy (sieć) [m³], gaz butla/zbiornik LPG/zbiornik LNG [m³], olej opałowy [litr], brak informacji – jeśli nie jest znane),
- plany dotyczące zmiany sposobu ogrzewania.

Uwaga!

W lokalach lub budynkach, których użytkownicy nie mogli przeprowadzić inwentaryzacji, należy uznać, że ich ogrzewanie następuje z wykorzystaniem źródeł pozakładowych, tzw. „kopciuchów”.

Zgodnie z przyjętym przez Radnych województwa mazowieckiego nowym Programem Ochrony Powietrza obowiązkiem mieszkańców będzie informowanie gminy o wymianie źródeł ciepła i współpraca w tym zakresie, zakaz stosowania dmuchaw czy też przestrzeganie ograniczeń i zakazów zawartych w uchwałach antysmogowej.

Przekaż gospodarstwo i weź premię z PROW

Właściciel małego gospodarstwa, który zdecyduje się zakończyć działalność rolniczą i przekazać lub sprzedać swoją ziemię oraz inwentarz innemu rolnikowi, może od 30 września br. ubiegać się w ARiMR o specjalną rekompensatę z PROW 2014-2020.

Wnioski w ramach poddziałania „Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi” można składać do 29 października 2020 r. w biurach powiatowych Agencji.

Kto może otrzymać wsparcie?

Pomoc może być przyznana rolnikowi (osobie, a nie innemu podmiotowi prowadzącemu działalność rolniczą) wpisanemu do ewidencji producentów prowadzonej przez ARiMR, który uczestniczy w systemie dla małych gospodarstw w ramach płatności bezpośrednich.

Jak przekazać gospodarstwo?

Jednym z warunków uzyskania premii jest przekazanie przez rolnika posiadanego gospodarstwa (tj. gruntów rolnych oraz zwierząt) na powiększenie innego gospodarstwa lub innych gospodarstw. Gospodarstwo powiększone na skutek przejęcia gruntów od rolnika wnoszącego o rekompensatę musi osiągnąć powierzchnię co najmniej równą średniej powierzchni gospodarstwa rolnego w kraju (lub w województwie, jeżeli średnia wielkość liczona dla danego województwa jest mniejsza niż w kraju). Przekazanie gospodarstwa musi być trwałe, czyli odbyć się wyłącznie na podstawie umowy sprzedaży albo



umowy darowizny. Ponadto rolnik przejmujący grunty musi zobowiązać się, że będzie na nich prowadził działalność rolniczą przez okres co najmniej 5 lat. Rolnik przekazujący swoje gospodarstwo może zachować na własne potrzeby nie więcej niż 0,5 ha gruntów rolnych.

Jaka jest wysokość pomocy?

Wysokość wsparcia stanowi 120 proc. rocznej płatności, do której rolnik kwalifikuje się w ramach systemu dla małych gospodarstw. Premia naliczana jest od daty trwałego przekazania gospodarstwa do dnia 31 grudnia 2020 r. Wsparcie wypłacane jest jednorazowo.

Co po otrzymaniu premii?

Przez 5 lat, licząc od dnia przekazania gospodarstwa, rolnik nie może podlegać ubezpieczeniu w KRUS oraz nie może prowadzić działalności rolniczej. Może za to ubiegać się w ARiMR o premię na rozpoczęcie działalności pozarolniczej z PROW 2014-2020 i założyć własną firmę.

UG Raciąż

Rolniku, Twoje dane są bezpieczne!

Powszechny Spis Rolny 2020, tak jak wszystkie prowadzone przez statystykę publiczną badania, jest realizowany z zachowaniem wysokich standardów bezpieczeństwa i w oparciu o nowoczesne techniki teleinformatyczne.

Narzędzia oraz procedury w zakresie bezpieczeństwa stosowane przez statystykę publiczną spełniają najwyższe standardy i zapewniają pełną ochronę gromadzonych informacji. Nie ma więc możliwości kradzieży danych zebranych w spisie rolnym.

Informacje zebrane podczas badań statystycznych dotyczące poszczególnych gospodarstw nigdy nie były i nie będą przekazywane żadnym podmiotom zewnętrznym, w tym organom państwowym czy międzynarodowym korporacjom. Bezwzględne zachowanie tajemnicy statystycznej gwarantuje ustawa o statystyce publicznej.

Ponadto osoby wykonujące prace spisowe są również zobowiązane do przestrzegania tajemnicy statystycznej. Przed przystąpieniem do pracy rachmistrzowie są pouczeni o sankcjach za jej niedotrzymanie. Następnie na ręce właściwego komisarza spisowego składają pisemne przyrzeczenie następującej treści:



„Przyrzekam, że będę wykonywać swoje prace na rzecz statystyki publicznej z całą rzetelnością, zgodnie z etyką zawodową statystyka, a poznane w czasie ich wykonywania dane jednostkowe zachowam w tajemnicy wobec osób trzecich.”

Dane pozyskane podczas spisów mogą być wykorzystywane tylko i wyłącznie do opracowań, zestawień i analiz statystycznych oraz do aktualizacji operatów do badań statystycznych prowadzonych przez służby statystyki publicznej.

Więcej informacji o spisie na stronie <https://spisrolny.gov.pl>

UWAGA NA OSZUSTÓW!!!



W ostatnim czasie na terenie pow. płońskiego ponownie doszło do oszustw, których ofiarami stały się starsze osoby. Jednego dnia cztery mieszkanki Płońska otrzymały podobny telefon od oszustów. Do wszystkich zadzwonił mężczyzna podający się za kuriera. Twierdził, że ma do przekazania paczkę i dopytywał czy kobiety są w domu by odebrać ją osobiście. Bardzo szybko telefon ponownie dzwonił. Tym razem inny mężczyzna podawał się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji (CBŚP). Oszust przekonywał starsze panie, że wcześniejszy telefon to była próba wyłudzenia pieniędzy a policja prowadzi tajną akcję. Następnie niby przełączał rozmowę na numer alarmowy 112. Kolejna osoba podająca się za policjanta potwierdzała wersję swojego poprzednika i znów łączyła z funkcjonariuszem CBŚP. Oszust mówił bardzo szybko, próbował wyrzucić na swoich rozmówczyniach presję czasu, wypytywał przy tym o posiadane w domu oszczędności. Na szczęście trzy kobiety zdając sobie sprawę z zagrożenia zakończyły rozmowę i od razu powiadomiły policję. Jedna przekazała niestety fałszywym funkcjonariuszom biżuterię.

Pamiętajmy!

Funkcjonariusze Policji **NIGDY** nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! **NIGDY** też nie proszą o przekazywanie pieniędzy nieznanym osobom, nie proszą o dane kont bankowych, czy dane osobowe.

We wszystkich podejrzanych czy wątpliwych sytuacjach, należy niezwłocznie skontaktować się z Policją dzwoniąc po numer alarmowy 112.

DROGI SENIORZE PAMIĘTAJ:

- Nigdy nie przekazuj pieniędzy osobom, których nie znasz.
- Nie informuj osób obcych ile masz w domu gotówki, jakimi oszczędnościami dysponujesz.
- Nie udzielaj przez telefon żadnych informacji, nie podawaj swoich danych osobowych, numerów kont bankowych i haseł do nich.
- Nie wypłacaj bez konsultacji z osobami najbliższymi dużych kwot pieniędzy z banku, nie dokonuj przelewów na niesprawdzone konta.
- Zawsze potwierdzaj prośbę pomocy, dzwoniąc do najbliższych lub poprzez nawiązanie z nimi osobistego kontaktu.

KPP Płońsk, KP Raciąż

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa działa już ponad 3 lata. To interaktywne narzędzie daje każdemu obywatelowi możliwość wpłynięcia na bezpieczeństwo w swoim rejonie. Od momentu jej uruchomienia mieszkańcy powiatu płońskiego dokonali już ponad 1300 zgłoszeń.

Od ponad 3 lat w całej Polsce działa Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Dzięki temu interaktywnemu narzędziu każdy obywatel ma wpływ na bezpieczeństwo w swoim otoczeniu. Narzędzie sprawdza się jako dobry komunikator między społeczeństwem, a Policją.

W KMZB dostępne są 24 kategorie zgłoszeń, które można umieścić na mapie. Wystarczy wybrać lokalizację (miejscowość, ulicę, posesję), a za pomocą symbolu „+” wybrać rodzaj zagrożenia. Do zgłoszenia można dodać opis, datę, porę dnia, a także załączyć np. plik ze zdjęciem. Każde zgłoszenie, które się pojawi na mapie jest weryfikowane przez mundurowych. W zależności od jego rodzaju sprawdzeniem zajmują się dzielnicowi, a w przypadku zgłoszenia zagrożenia na drogach – policjanci z ruchu drogowego.



Od początku funkcjonowania KMZB policjanci z KPP Płońsk odnotowali ponad 1300 zgłoszeń. Mieszkańcy naszego regionu najczęściej zgłaszali przekraczanie dozwolonej prędkości, spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych, nieprawidłowe parkowanie i zdarzenia drogowe z udziałem dzikich zwierząt. W przypadku potwierdzenia uzyskanej przez KMZB informacji, policjanci podejmowali interwencje i odpowiednie działania, celem eliminacji zagrożenia.

Przypominamy, że w pilnych przypadkach, wymagających natychmiastowej interwencji Policji należy kontaktować się bezpośrednio z dyżurnym pod numerami alarmowymi 997 lub 112. Zachęcamy do korzystania z KMZB:

<https://mapy.geoportal.gov.pl/iMapLiteKMZBPublic.html>

podkom. Kinga Drężek-Zmysłowska



Inwazja kolorów na pożegnanie lata

W niedzielę 13 września mieszkańcy Raciąży oraz okolicznych miejscowości mieli szansę wziąć udział w pikniku rodzinnym pod hasłem „Inwazja kolorów”. Dobrze bawili się wszyscy – zarówno ci najmłodszy, jak i nieco starsi.

Wydarzenie rozpoczęło się wczesnym popołudniem – tuż po godzinie 13:00 na placu przy Miejskim Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Raciąży. Ze względu na wciąż panującą pandemię koronawirusa każdy z uczestników wchodzący na specjalnie przygotowany teren musiał podpisać oświadczenie o stanie zdrowia, a także włożyć maseczkę. Obowiązywał także limit maksymalnie 150 osób mogących przebywać na wyznaczonym terenie.

Najmłodszy tradycyjnie szybko udali się w stronę „dmuchańców” by pojeź-

dzać i poskakać. Mogli pograć także w gry planszowe w powiększonej wersji. Dla wszystkich uczestników imprezy dostępne były darmowe kiełbaski z grilla, pieczywo oraz napoje. O dobrą atmosferę dbał DJ, który włączał skoczną muzykę.

Najistotniejszym momentem pikniku była jednak tytułowa „Inwazja kolorów”. Organizatorzy rozdali uczestnikom (głównie dzieciom i młodzieży) 300 woreczków z różnokolorowym proszkiem, który wystrzelił w górę podczas dwóch wyrzutów. Po roześmianych twarzach

można było poznać, że nikt nie przejmował się czekającym praniem ubrań, które w wielu przypadkach w dość znaczący sposób zmieniły swoje kolory. Impreza przyciągnęła na plac przy MCKSiR całe rodziny, a znakomita pogoda zachęcała do spędzenia niedzieli na świeżym powietrzu i w świetnej atmosferze.

Organizatorami wydarzenia wraz Gminą Raciąży byli Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Raciąży, a także Miasto Raciąży.

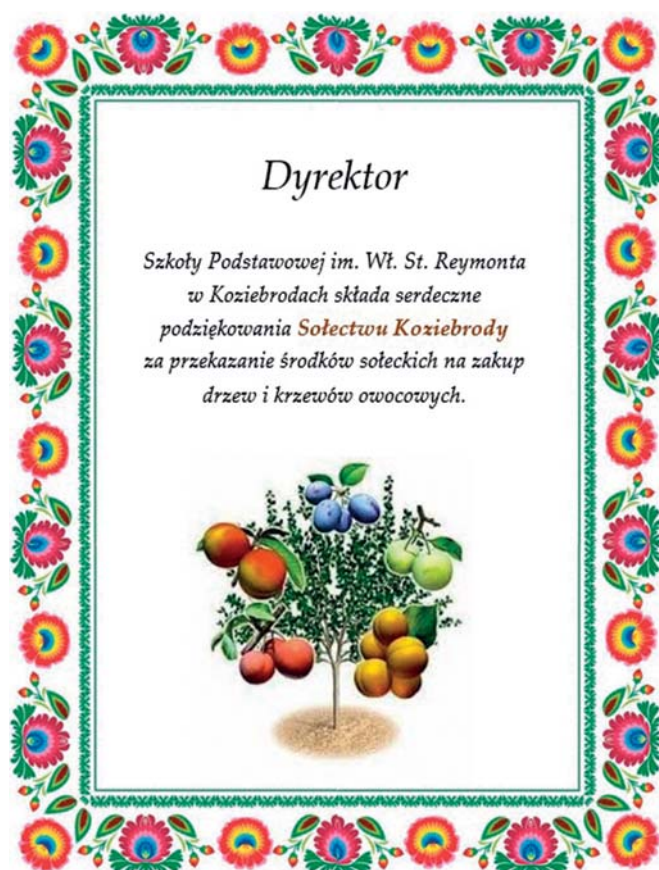
DZ



Przy okazji dożynek parafialnych w Uniecku, 6 września odbył się także tradycyjny Dzień Ziemniaka w Szczepkowie.

Impreza została zorganizowana w budynku Świetlicy Wiejskiej.

Poniżej kilka zdjęć z tego wydarzenia.



CZEŚĆ I



**POLSKI ZRYW NARODOWOŚCIOWY
W GUBERNI PŁOCKIEJ
1861-1862**



GMINA RACIAŃ



„MOJA MAŁA OJCZYZNA”
Artur Zybala
Jeżewo - Wesel 2020

GUBERNIA PŁOCKA



Gubernia utworzona w 1837 r. z województwa płockiego, zachowując jego granice i stolicę Płock, jako miasto gubernialne. W czasie Powstania Styczniowego Rząd Narodowy dnia 28 marca 1863 r. ogłosił Regulamin władz administracyjnych w byłym Królestwie Kongresowym. Według regulaminu zniesiono podział administracyjny na gubernie, a zamiast tego byłe Królestwo Kongresowe podzielono na osiem województw w granicach z 1816 r. wówczas na terenie guberni płockiej przywrócono – województwo płockie.



Herb guberni płockiej
w latach 1837-1844



Herb guberni płockiej
latach 1845-1866

Na mocy ustawy o reorganizacji urzędów gubernialnych z 31 grudnia 1866 r. unifikujących administrację w Imperium Rosyjskim, w 1867 r. z obszaru guberni augustowskiej oraz płockiej utworzono nowe gubernie: płocką – mniejszą niż poprzednio, suwalską – głównie z obszarów byłej guberni augustowskiej oraz odnowioną łomżyńską, nawiązującą do departamentu łomżyńskiego Księstwa Warszawskiego.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego w 1887 r. dzieli gubernię na niżej podane powiaty (ujazdy): powiat ciechanowski, powiat lipnowski, powiat mławski (w skład niego wchodziła obecna gmina Raciąż i okoliczne gminy), powiat przasnyski, powiat rypiński i powiat sierpecki.

PIECZĘCIE Z TEGO OKRESU:



- ◆ mniejsza o treści „Komitet Centralny Narodowy” z wizerunkiem herbu Powstania Listopadowego. Dlaczego? Istnieją dwie wersje: 1. W okresie początkowym Powstania Styczniowego, wiele rejonów kraju nie była przygotowana logistycznie, więc korzystano z pieczęci wcześniejszego zrywu narodowościowego lub 2. Nie opracowano jeszcze znaku graficznego przed wybuchem Powstania Styczniowego, który wszedł w życie z pewnym czasem.



- ◆ większa, o treści „Rząd Narodowy * Równość Wolność Niepodległość” z wizerunkiem trójpolowego herbu Rzeczypospolitej nakryty koroną jagiellońską, uchwalony w styczniu roku 1863 przez Narodowy Rząd Tymczasowy. Władze powstańcze używały trójpolowej tarczy – obok Orła i Pogoni, w trzecim dolnym polu wizerunek Archaniola Michała, co odpowiadało trzem narodom walczącym z Rosją: Polsce, Litwie i Rusi.

Autor: Artur Zybala
Wydawca: Gmina Raciąż, 09-140 Raciąż, ul. Kilińskiego 2
Redakcja: Wanda Mierzejewska
Druk: Drukarnia SPRINT s.c., K. Kuźniewski i R. Przybyszewski, Ciechanów, ul. Pułtуска 70A
Część I: Jeżewo – Wesel 2020
Nakład: 1000 egz.



POLSKI ZRYW NARODOWOŚCIOWY W GUBERNI PŁOCKIEJ 1861-1862



Przyczynkiem do wybuchu Powstania Styczniowego zapoczątkowały wystąpienia narodowo-patriotyczne i religijne w latach 1861-1862 r.

1861

Początek tych wystąpień związany był między innymi z pogrzebem wdowy po generale Józefie Sowińskim w czerwcu 1860 r. legendarnym obrońcy Woli warszawskiej z 1831 r. a następnie z wydarzeniami na Placu Zamkowym w Warszawie z dnia 25 lutego 1861 r. odbywające się w 30 rocznicę Bitwy pod Grochowem. Zebranych demonstrantów na Placu Zamkowym zaatakowało wojsko kozackie, a podczas starcia zginęło pięć osób. Ich pogrzeb stał się potężną manifestacją warszawiaków, skierowaną przeciwko carskiej władzy. Wówczas to rozpoczęła się fala licznych nabożeństw za poległych. W kraju ogłoszono żałobę narodową. W pierwszej połowie marca obchody żałoby narodowej przeniosły się na prowincję. Wiadomości o tych wydarzeniach na Placu Zamkowym w Warszawie były przynoszone przez ludzi, którzy dostarczali do stolicy produkty żywnościowe i inne, szczególnie z terenu Puszczy Kampinoskiej, a także Błonia i Sochaczewa. Wszędzie, niemal w tym czasie – ruch narodowy łączył się z ruchem religijnym. Szczególnie masowy udział w manifestacjach narodowo patriotycznych brali mieszkańcy Płocka, tak bardzo narażeni na różnego rodzaju szykany ze strony urzędujących tu gubernialnych władz carskich.

Z zachowanych dokumentów archiwalnych dowiadujemy się, że już na początku marca 1861 r. w kościołach płockich śpiewano pieśni zakazane. Na wyraźne życzenie władz carskich administrator diecezji płockiej ks. Tomasz Myśliński wydał 12 marca 1861 r. odezwę do duchowieństwa świeckiego i zakonnego, by „czynnie wpływało na uspokojenie mieszkańców, tudzież prowadziło do zaufania w sprawiedliwość władz krajowych”. Mimo to, w dniu 9 (a 21 według kalendarza juliańskiego, używanego przez Rosję) kwietnia odegrano zakazany hymn – przypuszczalnie „Boże coś Polskę”, w kościele reformatów pod wezwaniem Jana Chrzciciela (obecnie przy Seminarium Duchownym). W związku z powyższym, pełniący obowiązki naczelnika wojennego guberni płockiej generał-lejtnant Szepielow nakazał wódczowi Płocka – Antoniemu Boglewskiemu, aresztować organistę Szumigielskiego ze wspomnianego kościoła, za odegranie przezeń zabronionego hymnu patriotycznego. Zarządzenia naczelnika wojennego Boglewski nie mógł wykonać, gdyż Szumigielski wyjechał do chorej matki do Bielska.

W kwietniu 1861 r. nieznanymi sprawcami rozbił w kaplicy Gimnazjum Gubernialnego (obecnie Liceum Ogólnokształcące im. marsz. Stanisława Małachowskiego), tablicę ku czci byłego ucznia tej szkoły – kpt. Adolfa Brochockiego, który zmarł z ran odniesionych w czasie obrony Sewastopola w okresie wojny krymskiej w latach 1853-1856. Wcześniej jeszcze, bo w marcu 1861 r. władze carskie w Płocku, obawiając się zgromadzeń szczególnie młodych ludzi nakazały zamknięcie resursy w Płocku. Już w tym czasie szczególnie płocczanie, a także uczniowie płockich szkół przywdziewali stroje w stylu żałoby narodowej po krwawych wydarzeniach warszawskich z lutego, a potem z kwietnia 1861 r. W związku z powyższym Gubernator Cywilny Płocki wydał pismo 3 (15) kwietnia zakazujące noszenia oznak żałoby narodowej przez uczniów Gimnazjum Męskiego Płockiego.

W początkach maja 1861 r. generał-lejtnant Szepielow polecił władzom Magistratu miasta Płocka wezwać znaczniejszych obywateli i starszych zgromadzeń rzemieślniczych oraz zobowiązać ich, iżby wpływem swoim starali się położyć koniec zakazanym pieśniom. Zebrani w Magistracie obywatele odmówili współdziałania z władzą, co więcej „zażądali spisania oddzielnego protokołu, do którego wnieśli zażalenie, że wszelki współdziałanie obywateli i cechów



Kościół Katolicki pw. Św. Jana Chrzciciela w Płocku

w zapobieganiu śpiewom zakazanym jest zbyt czuły, skoro czuwanie nad tym władzy wojskowej i policyjnej przechodzi nawet zakres przyzwoitości”.

W dniu 13 czerwca 1861 r. w Płocku wyłowiono zwłoki ludzkie z Wisły. Uznano je za rzekomą ofiarę wypadków warszawskich z 8 kwietnia. Pogrzeb rzekomej ofiary wydarzeń warszawskich stał się okazją do odbycia manifestacji narodowej w Płocku. Pogrzeb wyłowionego mężczyzny odbył się tego samego dnia, w którym wyłowiono ciało z Wisły, to jest 13 czerwca. Niektórzy, co bardziej fanatycznie nastawieni płocczanie zamierzali nawet zbierać pieniądze na pomnik dla uczczenia rzekomej ofiary wydarzeń warszawskich, a władze rosyjskie zarządziły przeprowadzenie ścisłego śledztwa w tej sprawie. Następnego dnia po pogrzebie, czyli 14 czerwca, na miejsce pochówku przyniesiono procesjonalnie, po nabożeństwie w kościele św. Jana Chrzciciela O.O. Reformatów krzyż, który ustawiono na grobie. Z pewnych ustaleń wynikało, że manifestacje i śpiewy pieśni nabożnych przy rzekomej ofierze wypadków warszawskich na płockim cmentarzu trwały jeszcze wiele dni. Aby zapobiec dalszym manifestacjom władze rosyjskie ustawiły na cmentarzu patrole wojskowe.

W końcu czerwca 1861 r. doszło do głośniejszych wydarzeń przed kościołem farnym św. Bartłomieja. W dniu 30 czerwca, pełniący obowiązki naczelnika guberni płockiej i części warszawskiej generał-major Roźnow nakazał stawić się u siebie organście Janickiemu z kościoła farnego pod wezwaniem św. Bartłomieja, który ośmielił się w czasie zakazanego śpiewu ludu akompaniować na organach. Ludzie zebrani na niesporach w kościele, nie będąc pewni, czy organista nie zostanie aresztowany, odprowadzili go przed dom Roźnowa. Naczelnik wojenny nakazał zgromadzonym ludziom rozejść się. Wówczas część ludzi skierowała się ponownie pod kościół farny, gdzie zaczęto śpiewać „Boże coś Polskę”. Natomiast większa część ludzi, złożona głównie z rzemieślników oraz Żydów udała się na Stary Rynek, gdzie „spotkawszy inspektora policji (przypuszczalnie Wincentego Jancykowskiego) żądała, aby był aresztowany, kiedy zaś ten udał się do



Gimnazjum Gubernialne – obecnie LO im. marsz. Małachowskiego w Płocku



*Wincenty Teofil Popiel-Chościak
21.07.1825 – 7.12.1912
Biskup diecezjalny płocki
w latach 1863-1875
Biskup diecezjalny kujawsko-kaliski
w latach 1876-1883
Arcybiskup metropolita warszawski
w latach 1883-1912*

uznały, że winę za powtarzające się wciąż manifestacje patriotyczne w Płocku ponoszą władze cywilne, opozycyjnie nastawione do akcji pacyfikacyjnej. Dlatego też na przełomie czerwca i lipca 1861 r. usunięto ze stanowiska Gubernatora Cywilnego Płockiego – Ignacego Bońkowskiego, a także gubernatora augustowskiego – barona Hermana Ferzena za to, że „poświęcają porządek dla popularności całkowicie rozpuścili wszystkich”. Na miejsce Bońkowskiego mianowano generała-majora Eugeniusza Roźnowa. Roźnow został mianowany pełniącym obowiązki naczelnikiem wojennym guberni płockiej. Zastąpił on jednocześnie

biura Magistratu, okna w mieszkaniu jego powybijano wśród miotania różnych obelg słownych i pomimo usiłowania prezydenta tumult do rozejścia się nie mógł być skłoniony”.

Dla przywrócenia porządku w okolicach Starego Miasta, Roźnow wysłał tam patrol wojska. To dopiero skłoniło zebranych ludzi do rozejścia się. Wielu uczestników manifestacji zostało aresztowanych i osadzonych w twierdzy modlińskiej. Władze carskie przeprowadziły skrupulatne śledztwo dla zbadania powyższych zajść. Warto tu również nadmienić, że poprzednik Janickiego – organista Śmigielski został również aresztowany „za śpiewanie pieśni patriotycznych”. Znamienne, że manifestacje w kościele farnym w Płocku odbywały się wbrew woli proboszcza tej parafii, ks. Szaniora. Był to chyba jedyny kapłan w diecezji płockiej (poza późniejszym biskupem Wincentym Chościak-Popielem), który zdecydowanie występował przeciwko śpiewaniu hymnu „Boże coś Polskę” w kościele, za co został ostro napiętnowany przez społeczeństwo płockie. Z ciężkiej opresji wybawiła go interwencja ks. Myślińskiego, a także wojska carskiego. Za te jawne nadużycia i gwałty wojska i policji skarżyli się w tym czasie mieszkańcy Płocka. W pierwszych dniach czerwca 1861 r. wysłali nawet pismo do Kancelarii Namiestnika w Warszawie, w którym uzalali się na „zuchwale i nieprzyzwoite obchodzenie się z nimi wojska, które miało się dopuścić czynnych obelg na spokojnych mieszkańcach”.

W tych trudnych pełnych niepokojów czasach władze wojskowe

generała-lejtnanta Szepielowa, któremu pozostawiono tylko dowództwo 4 Pieszej Dywizji. Rożnow już 20 lipca wydał, jako gubernator cywilny rozporządzenie wprowadzające zbiorową odpowiedzialność za udział w manifestacjach patriotycznych.

Mimo tych surowych rozporządzeń Rożnowa w mieście i na jego peryferiach wciąż śpiewano zabronione hymny. W dniu 3 sierpnia 1861 r. po odprawieniu mszy galowej (prawdopodobnie w katedrze), uczestnicy nabożeństwa zamiast „*Te Deum lauda mus*” zaśpiewali znowu „Boże, coś Polskę”. Tego było już za dużo. Rożnow „*wściekał się ze złości, wybiegł wymyślając prezydentowi, inni w głupiej postawie przypatrywali się sobie*”. Władze aresztowały organistów, ale groźne „wzburzenie” zmusiło do uwolnienia go. Władze wydały też spóźniony zakaz odprawiania nabożeństw za dusze księcia Adama Czartoryskiego, przywódcy emigracyjnego Hotelu Lambert. Kolejne obchody patriotyczne zostały wyznaczone na 12 sierpnia – w rocznicę podpisania unii polsko-litewskiej z 1385 r. W wielu miastach – w Kaliszu czy Łodzi, obchody wypadły imponująco. W Płocku mimo drastycznych zarządzeń naczelnika wojennego Rożnowa, jak również stanowczego zakazu administratora diecezji ks. Myślińskiego uroczyste nabożeństwa odbyły się w trzech miejscowych kościołach. Wówczas wojsko rosyjskie otoczyło kościoły i nie pozwoliło nikomu z nich wychodzić ani wchodzić. Dopiero w wyniku specjalnej prośby administratora diecezji ks. Myślińskiego wypuszczono ludzi z kościołów. W drugiej połowie 1861 r. przypadało kilka ważnych świąt państwowych. Z tej okazji odprawiono nabożeństwa za pomyślność cara Aleksandra II i jego rodziny.

W dniu 7 września 1861 r. w kolejną rocznicę koronacji cara odprawiono uroczyste nabożeństwo galowe w czasie, którego wierni znowu zaśpiewali „Boże, coś Polskę”. Fakt ten wprowadził Rożnowa we wściekłość. Wydał on 10 września prezydentowi miasta Płocka polecenie zorganizowania nadzoru policyjnego nad nabożeństwami. Nadzór ten miał polegać na obserwowaniu w kościołach ludności przez wyznaczonych do tego dozorców policyjnych. Od tego czasu ludność modląca się w kościołach płockich miała być ściśle obserwowana przez specjalnych dozorców policyjnych. Do ich obowiązków należało sporządzanie wykazów osób śpiewających pieśni zakazane i dostarczanie ich naczelnikowi wojennemu: „*Polecam W. Prezydentowi – czytamy w zarządzeniu – aby w każde galowe nabożeństwo, zaczynając od dnia jutrzejszego, sam z inspektorem policji i potrzebną liczbą dozorców policyjnych przedsięwziął skuteczne środki, aby nikt nie powążył się przerwać nabożeństwo śpiewem zakazanym*”. Na dzień 11 września przypadał dzień imienia „Najjaśniejszego Pana”. W płockich kościołach miały się odbyć znowu modły w intencji cara. Zgodnie z instrukcją naczelnika wojennego Rożnowa płocki prezydent Boglewski wydał polecenie wyznaczenia na wspomniany dzień do trzech tutejszych kościołów po kilku umiejących pisać rewirowych i dozorców policyjnych. Do katedry skierowano ich sześciu, zaś do fary i kościoła oo. Reformatorów – po dwóch. Ponadto w kościele pełnił dyżur sam prezydent Boglewski oraz miejscowy inspektor policji. Natomiast przed katedrą stało dwóch policjantów, którzy zatrzymywali niektóre osoby „mogące czynić dystrakcję” w czasie nabo-

żeństwa. Jednocześnie policjanci upominali wchodzących do katedry, aby nie śpiewali zakazanych pieśni, gdyż mogą ich spotkać surowe kary! „*Wszystko to jednakże – jak donosił prezydent gubernatorowi – okazało się bezużytecznym i zebrane kobiety w przednich ławkach, po prawej stronie kościoła, po skończeniu mszy... rozpoczęły pieśń „Boże, coś Polskę*”. Listy osób śpiewających prezydent nie dołączył do raportu – bo jak pisze Ramotowska „*gdyż jak się tłumaczył – zagubił ją inspektor policji Janczykowski*”. Niewątpliwie był to oczywisty wykręt inspektora policji. Na wiadomość o wydarzeniach w katedrze gubernator Rożnow dosłownie szalał ze złości. Dwukrotnie w dniach 18 (30) września i 25 września (7 października) 1861 r. odbyło się nabożeństwo w farze płockiej na intencję wyboru członków do rad: powiatowej i miejskiej. W czasie nabożeństwa wystawiono między innymi chorągiew z Orłem Białym i Pogonią. To znowu strasznie zirytowało generała-majora Rożnowa. Nakazał prezydentowi miasta Boglewskiemu, aby ten: „*przez najskrupulatniejsze śledztwo starał się wykryć kto pomienioną chorągiew przyniósł do kościoła, kto ją trzymał podczas nabożeństwa...*”. Władze gubernialne w Płocku wszczęły też śledztwo w sprawie nabożeństwa odprawianego 14 października 1861 r. w kościele ewangelickim w Płocku, na tzw. Górkach Niemieckich, gdzie w czasie nabożeństwa miano wystawić antyrządowe emblematy. W dniu 13 października 1861 r. po mszy niedzielnej w Mszczonowie, tłum liczący około 1.500 osób, zgromadził się na rynku przed ratuszem, wnosząc patriotyczne okrzyki, a następnie przystąpił do niszczenia herbów Królestwa Polskiego na ratuszu, rzucając kamieniami i tłukąc drągami. Okres manifestacji patriotycznych na Mazowszu zakończył się wraz z wprowadzeniem w dniu 14 października w Królestwie Polskim stanu wojennego. Wojsko rosyjskie wkroczyło do warszawskich świątyń, by zaaresztować mężczyzn uczestniczących w obchodzie kościuszkowskim. Odpowiedzią władz kościelnych na profanację kościołów było zamknięcie świątyń w stolicy.

Tuż po wprowadzeniu stanu wojennego w nocy z 18 na 19 października 1861 r. w Płocku z rozkazu gen. Rożnowa zostało aresztowanych 50 osób szczególnie wyróżniających się uczestników płockich manifestacji patriotycznych. Nazajutrz aresztowanym, a wśród nich kobietom, sprawiono „sądny dzień”, smagając ich różgami. Mimo zastrzonych represji ze strony władz rosyjskich manifestacje patriotyczne nie ustały, aczkolwiek były znacznie rzadsze. Każdy z przypadków naruszenia stanu wojennego był skrupulatnie odnotowany. Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego prowadzenie szerszej działalności patriotycznej było poważnie utrudnione. Interesów zaborcy rosyjskiego strzegły liczne na tym terenie garnizony wojsk rosyjskich. Garnizony rosyjskie znajdowały się między innymi w Płocku, Sierpcu, Modlinie, Nowym Dworze, Pułtusku, Mławie i Gostyninie. Po wprowadzeniu stanu wojennego – w nocy z 18 na 19 października 1861 r. zostało aresztowanych w Płocku około 50 osób, najbardziej czynnych uczestników płockich manifestacji patriotycznych. Aresztowanym sprawiono nazajutrz „sądny dzień”. Wielu aresztowanych, a zwłaszcza młodych, osmagano różgami, nie wyłączając nawet kobiet. Od tego czasu płockiego satrapę nazywano „paszą Janiny”.

Mimo tych obostrzeń w wielu miastach Królestwa Polskiego odbywały się różne uroczystości o charakterze narodowo-religijnym. Między innymi w Płocku i w Kaliszu w lutym 1862 r., w pierwszą rocznicę wydarzeń warszawskich (przypuszczalnie pogrzeb pięciu zabitych) odbywały się nabożeństwa z wystawieniem katafalków. Tak na przykład podczas sławnego odpustu w dniu 8 września w kościele skępskim płocczanki Aniela Wołowska, Felicja Zakrzewska oraz niejaka Hubicka śpiewały pieśni patriotyczne. Władze szkolne obawiając się, aby uczniowie płockiego Gimnazjum Gubernialnego nie śpiewali po kościołach pieśni przez władze „nieuprawnione” zarządziły, że uczniowie mają „w wyznaczonym kościele lub kaplicy słuchać Mszy św. w dni powszednie, co dzień od godziny 7 do 7 i ¼, a w niedziele i święta uroczyste o godzinie 8-mej z rana”. Ponadto Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przypomina uczniom, że „mając nabożeństwo we własnym kościele lub kaplicy, nie mają potrzeby i powodu do innych kościołów uczęszczać i narażać siebie i Rodziców swych na odpowiedzialność...”. Z początkiem 1862 r. nastąpiła w Płocku zmiana na stanowisku gubernatora cywilnego. Znanego satrapę Rożnowa zastąpił radca stanu Iwan Ponomariew, zresztą na krótko, bo jeszcze w tym samym roku stanowisko to objął Polak, Dominik Dziewanowski, szlachcic pochodzący z Ziemi Dobrzyńskiej, kolega szkolny Fryderyka Chopina. Władze carskie silnie zaniepokoiły się ruchami chłopskimi, które od wiosny 1861 r. objęły wiele powiatów Królestwa Polskiego, w tym i powiat płocki. W tym powiecie włościanie dóbr Gulczewo, Olszyny i Miszewko Garwackie odmówili wychodzenia na pańszczyznę. W tym samym czasie zaprzestali odbywać swych powinności mieszkańcy miasta Drobina. Również w pobliskim powiecie gostynińskim doszło do wystąpień wielu wsi przeciwko pańszczyźnie. Jak wynika ze skąpych na ogół źródeł historycznych, w okresie zaburzeń i demonstracji patriotycznych w latach 1861-1862 zawiązały się na Zachodnim Mazowszu organizacje powstańcze.

Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego w Królestwie Polskim dalsza działalność patriotyczna na Mazowszu była utrudniona. O porządek na obszarze guberni płockiej i warszawskiej dbały liczne garnizony wojsk rosyjskich. Niektóre na przykład w Łowiczu, Kutnie, Żychlinie, Skier-

niewicach – strzegły przebiegających przez te miasta linii kolejowych. Wyjątkowo silny, bo liczący około tysiąca żołnierzy był garnizon rosyjski w Płocku.

Pod koniec 1862 r. powstała płocka konspiracyjna organizacja powstańcza. Pierwszym komisarzem województwa płockiego został mianowany Edward Rolski, natomiast Edward Kokosiński był jego pomocnikiem. Rolski reprezentował też w Płocku Centralny Komitet Narodowy. Powstanie pierwszych organizacji powstańczych na obszarze Mazowsza poprzedzone było nawiązaniem kontaktów miejscowych działaczy niepodległościowych z centralnym ośrodkiem ruchu spiskowego Królestwa Polskiego w Warszawie. Jesienią 1862 r. opanowany przez „czerwonych” Komitet Centralny Narodowy, od 1 września tegoż roku zwany też Tymczasowym Rządem Narodowym, zaczął wyznaczać terenowych przedstawicieli władz powstańczych, a więc naczelników i komisarzy wojewódzkich, powiatowych, naczelników miast. W świetle przywróconego podziału administracyjnego sprzed 1845 r. ziemie Mazowsza miały obejmować dwa województwa – mazowieckie i płockie. Przed wybuchem powstania pierwszym naczelnikiem cywilnym województwa mazowieckiego był Ludwik Świątkowski, obywatel ziemski z obozu „Czerwonych”, zaś województwa płockiego – Wojciech Zegrza, komisarzem – Edward Rolski. Pierwszym naczelnikiem powiatu płockiego został Henryk Grotus, zaś naczelnikiem miasta Płocka – Ferdynand Florian Tysza.

Zgodnie z koncepcją Jarosława Dąbrowskiego działania powstańcze miały rozpocząć się od zdobycia twierdzy Modlin, w której powstańcy zaopatryliby się w broń i w której ujawniłby się Rząd Narodowy. Równocześnie na terenie całego Królestwa Polskiego spiskowcy mieli uderzyć na rosyjskie garnizony. Uwzględniono też ścisłą współpracę z działającą w armii carskiej rewolucyjną organizacją wojskową i opanowanie przy jej pomocy Modlina i Warszawy. Opanowanie Mazowsza Północnego miało doprowadzić do przerwania linii kolejowej Petersburg-Warszawa, ułatwić przetrzyty broni przez Prusy Wschodnie, a także pomóc w zorganizowaniu oddziałów partyzanckich poza granicę Królestwa Polskiego. Przyczyną fiaska tej koncepcji stały się liczne aresztowania wśród rosyjskich rewolucjonistów i przeprowadzone dyslokacje rosyjskich pułków.

Celem manifestacji lat 1861-1862 było dążenie społeczeństwa guberni płockiej do wywalczenia wolnego kraju, spod jarzma caratu.

A W ROKU 1863...

w celu dalszego udaremnienia planów powstańczych lub też sprowokowania Komitetu Centralnego Narodowego do wystąpienia zbrojnego, margrabia Aleksander Wielopolski zmienacka zarządził w nocy z 14 na 15 stycznia 1863 r. tzw. „brankę”, gdyż według niego, miało to być „przecięcie wrzodu”. Przez wcielenie do armii carskiej potencjalnych uczestników powstania zbrojnego zamierzano zdeorgani-

zować plany powstańcze, rozbić organizację „Czerwonych”, a tym samym skazać powstanie na niepowodzenie już na samym jego początku. Warto nadmienić, iż „branka” nie obejmowała młodzieży pochodzenia szlacheckiego i chłopskiego. Na wieść o „brance” Centralny Komitet Narodowy, przedstawiając się, jako „Tymczasowy Rząd Narodowy”, czynił dalsze przygotowania do wystąpienia zbrojnego.

W każdym z województw ustanowił urząd naczelnika wojskowego, któremu miały podlegać wszystkie władze lokalne łącznie z komisarzem województwa. Przed 22 stycznia naczelnikiem wojskowym województwa mazowieckiego mianowano Zygmunta Padlewskiego, zaś płockiego – sztabkapitana artylerii rosyjskiej Kazimierza Konrada Błaszczyńskiego. W planach powstańczych ważne miejsce miało zajmować województwo płockie oraz miasto Płock. Po opanowaniu Płocka przez powstańców miał się tu przenieść i ujawnić Rząd Narodowy.

W połowie stycznia 1863 r. zagrożona „branką” młodzież warszawska na apel Zygmunta Padlewskiego opuściła

stolicę i zaczęła gromadzić się w Puszczy Kampinoskiej oraz w lasach serockich. Część poborowych z Płocka, zagrożonych „branką”, gromadziła się w lasach gostynińskich i w okolicach Drobina. Padlewski, powiadomiony o przygotowywanej obławie w Puszczy Kampinoskiej przez oddziały rosyjskie, postanowił wyprowadzić przysłych uczestników powstania za Wisłę. Blisko 500 powstańców pod wodzą Padlewskiego przeprawiło się po lodzie w nocy z 18 na 19 stycznia pod Seceminem na drugi brzeg Wisły. Oddział „dzieci warszawskich” skierował się w kierunku Płocka. Dowództwo nad grupą poborowych w lasach serockich, która miała zaatakować Pułtusk, objął Robert Skowroński.

I nastąpiła pamiętna noc z 22 na 23 stycznia Roku Pańskiego 1863...

A zima w była wyjątkowo lekka. Średni temperatura wynosiła kilka stopni poniżej zera. Występowały również okresy odwilży. W nocy z 22 na 23 stycznia w niektórych rejonach północnego Mazowsza padał deszcz...



Ludwig Teodor Świątkowski

Urodził się 13 kwietnia 1839 r. Przed wybuchem powstania został pierwszym naczelnikiem cywilnym województwa mazowieckiego, obywatel ziemski z obozu „Czerwonych”. Zmarł 10 września 1868 r.



Wojciech Zegrza

Przed wybuchem powstania został pierwszym naczelnikiem województwa płockiego.



Henryk Grotus

Przed wybuchem powstania został pierwszym naczelnikiem powiatu płockiego.

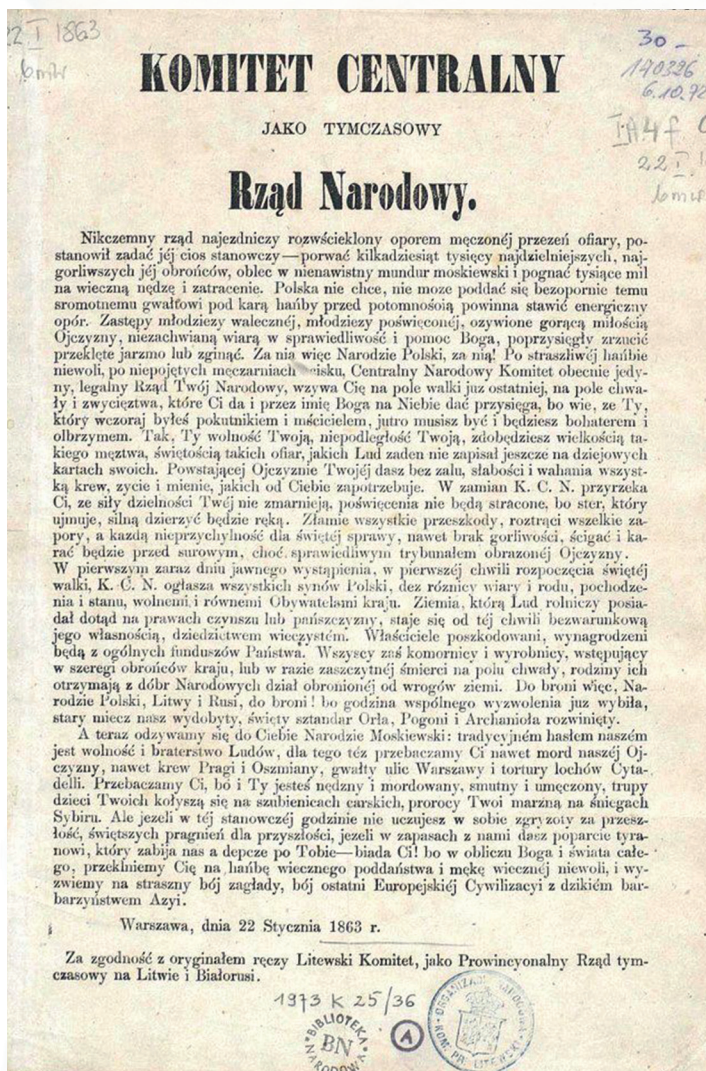


Florian Tyszka

Urodzony w 1823 r. Był patronem Trybunału Płockiego. Podczas Powstania Styczniowego zajmował stanowisko naczelnika miasta Płocka i prezesa Trybunału Rewolucyjnego. W rejestrze wysłanych na Syberię z dnia 9 lutego 1867 r. pod nr 32, znajduje się następujący zapis: „Ferdynand Tyszka, 44 lat, patron płockiego trybunału cywilnego, za to, iż, należąc do płockiej organizacji buntowniczej w charakterze naczelnika miasta, przygotował napaść na miasto Płock i ogłaszał członkom organizacji rozkazy rewolucyjnego naczelnika wojennego, województwa płockiego, a następnie, jako prezes Trybunału Rewolucyjnego, sporządził kilka wyroków i przekazał je do wykonania. Po zatwierdzeniu przez Namiestnika Królestwa Polskiego z dnia 5 stycznia 1867 r. przedstawienia Audytariatu polowego, za nr 1580, po utracie wszystkich osobistych i stanowi jego przysługujących praw i przywilejów, wysłany na osiedlenie do mniej oddalonych miejsc Syberii".



W spisie – pierwszy Departament, III oddział, urzędu gen. Policmajstra – przestępców politycznych, wysłanych z Warszawy na Sybir i do cesarstwa, oraz na ciężkie roboty, od 21 października 1871 do 27 listopada 1874 r. m.in. figuruje „Ferdynand Tyszka, szlachcic miasta Płocka, 49 lat, na mocy rozkazu byłego Namiestnika z dnia 16 sierpnia roku 1872, za nr 19510, wysłany na osiedlenie do guberni archangielskiej 25 sierpnia 1872 r.”.



Według rodzinnych danych Tyszka przebył na wygnaniu 27 lat, po czym powrócił do Płocka bez prawa wyjazdu. Po paru miesiącach pojechał zobaczyć swoją posiadłość pod Rypinem, gdzie został ponownie aresztowany i zesłany znów na trzy lata. Po powrocie zamieszkał w Warszawie i zmarł w 1908 r.



kapitan Edward Rolski

Urodzony 8 października 1837 r. w Warszawie, syn Teodora – byłego kapitana wojsk polskich, brat Józefa Rol-

skiego, członka Komitetu Centralnego Narodowego. Był członkiem Komitetu Centralnego, działaczem obozu „Czerwonych”. Od początku Powstania Styczniowego działał w Płockiem. Był komisarzem wojskowym województwa płockiego od grudnia 1862 do 12 marca 1863 r. Walczył w powstaniu w stopniu podpułkownika, jako adiutant Zygmunta Padlewskiego. Zginął w potyczce pod Drażdzewem, będąc rannym i osłaniając odwrót oddziałowi Padlewskiego, został zamordowany przez Kozaków. Pochowany w Drażdzewie, upamiętnia to miejsce kopiec koło kościoła przy drodze na cmentarz, jego imię nosi też miejscowa szkoła.



Zanim poznamy dalszą historię wydarzeń z terenów ówczesnej guberni płockiej, czy ówczesnego powiatu mławskiego, pod który należał Raciąż i okolice – w następnej części zapoznamy się z dowódcami oddziałów powstańczych, walczących na terenach obecnej gminy Raciąż i ościennych
pt. „Dowódcy powstańczy w Guberni Płockiej 1863”

Wykorzystano materiały:

- Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego 2013, nr 5.
- Ryszard Juszkiewicz, Powstanie Styczniowe na północnym Mazowszu, Warszawa 1992.
- Z. Chądzyński, *Wspomnienia powstańca z lat 1861-1863*, Warszawa 1863.
- B. Petrolin-Skowrońska, *Przed tą nocą...* Warszawa 1988.
- Stefan Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983.
- M. Chudzyński, *Zachodnie Mazowsze przed wybuchem powstania styczniowego (1861-1862)*, „Notatki Płockie” 1983, nr 1.
- E. Halicz, *Województwo płockie w postaniu styczniowym*, w: *Rok Ziemi Mazowieckiej*, Płock 1962.
- Internet Wikipedia.



Seria
„MOJA MAŁA OJCZYZNA”